

Warszawa, dnia 2... czerwca 2020 r.

5887/2020/PIP/PKu/ZG

**Szanowny Pan
Nadinspektor Paweł Dobrodziej
Komendant Stołeczny Policji**
ul. Nowolipie 2
00-150 Warszawa

Szanowny Panie Komendancie,

Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie wyrazić zaniepokojenie sytuacją opisaną w artykule autorstwa W. Pasia, I. Iwaniuka i K. Siałkowskiego, „<<Wolna Trójka bez dyrektora PiSiora>>. Policjanci wciągnęli do radiowozu kobietę z plakatem na rowerze”, który ukazał się w internetowym wydaniu Gazety Wyborczej dnia 23 maja 2020 r¹. Jak wynika z publikacji, protestująca kobieta została zatrzymana w sobotnie popołudnie, po tym jak z transparentami umieszczonymi na rowerze przyjechała pod siedzibę radiowej Trójki.

Z doniesień medialnych wynika, że kobieta pojawiła się przed budynkiem Programu Trzeciego Polskiego Radia w ramach protestu przeciwko działaniom dyrektora radia – Tomasza Kowalczewskiego, które po zajęciu pierwszego miejsca Listy Przebojów przez piosenkę pt. „Mój ból jest lepszy niż twój” doprowadzić miały do odejścia z redakcji Marka Niedźwieckiego wraz z grupą innych dziennikarzy.

Zgodnie z artykułem, kobieta przyjechała na miejsce na rowerze z przymocowanymi plakatami o treści „Wolna Trójka bez dyrektora PiSiora” oraz „PiSiory mordują utwory”. Kobieta, zgodnie z obowiązującymi wymogami związanymi z zapobieganiem rozprzestrzeniania się COVID-19, miała na twarzy maseczkę zakrywającą usta i nos, zachowywała również odpowiedni dystans w stosunku do innych rowerzystów i pieszych. Kobieta nie zachowywała się w sposób agresywny.

Z publikacji wynika, że przed budynkiem protestująca rozmawiała z dziennikarzem, a gdy ten się oddalił, podeszło do niej czterech policjantów. Następnie funkcjonariusze mieli przystąpić do legitymowania kobiety. Zapytani przez nią o przyczynę mieli poinformować, że musi być

¹ W. Paś, I. Iwaniuk i K. Siałkowski, „Wolna Trójka bez dyrektora PiSiora”. Policjanci wciągnęli do radiowozu kobietę z plakatem na rowerze, Gazeta Wyborcza, <https://wyborcza.pl/7,162657,25969926,wolna-trojka-bez-dyrektora-pisiora-policjanci-wciagneli-do.html> (dostęp: 25.05.2020 r.).

wylegitymowana w celu sprawdzenia, czy nie jest osobą poszukiwaną lub zaginioną. Z publikacji wynika, że gdy protestująca odmówiła podania danych, została przy użyciu siły umieszczona w policyjnej furgonetce i wraz z rowerem przewieziona na komisariat przy ul. Wilczej.

W kontekście niniejszej sprawy wskazać należy, że uprawnienie funkcjonariuszy Policji do legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości oraz – w określonych przypadkach – do zatrzymania wynika z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Przepis ten stanowi również, że wykonywanie tych uprawnień możliwe jest wyłącznie w warunkach art. 14 ust. 1 ustawy – w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych, dochodzeniowo-śledczych lub administracyjno-porządkowych, podejmowanych:

- w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw, przestępstw skarbowych i wykroczeń,
- poszukiwania osób ukrywających się przed organami ścigania lub wymiaru sprawiedliwości,
- poszukiwania osób zaginionych.

Policja wykonuje również czynności na polecenie sądu, prokuratora, organów administracji państwowej i samorządu terytorialnego w zakresie, w jakim obowiązek ten został określony w odrębnych ustawach. W doktrynie podkreśla się, że wykonywanie jakichkolwiek czynności bez związku z realizacją ustawowych zadań lub w celu innym niż jeden ze wskazanych w art. 14 ust. 1 ustawy o Policji jest niedopuszczalne².

Stwierdzenie zgodności z prawem legitymowania wymaga, by posiadało ono podstawę prawną i faktyczną. Z publikacji w Gazecie Wyborczej wynika, że policjanci jako przyczynę legitymowania podać mieli konieczność ustalenia, czy kobieta nie jest osobą poszukiwaną lub zaginioną, a więc przystąpienie przez nich do czynności miało wynikać z celów wskazanych w art. 14 ust. 1 pkt 2-3. Podkreślić należy jednak, że nie jest wystarczające podanie ogólnej podstawy prawnej – konieczne jest również, by legitymowanie miało podstawy faktyczne – na przykład podobieństwo osoby legitymowanej do rysopisu osoby poszukiwanej³. Wylegitymowanie osoby w celu upewnienia się, że nie jest ona poszukiwana bądź zaginiona – bez uzasadnienia faktycznego – wskazywać może na nadużycie uprawnienia.

² Zob. np. J. Karaźniewicz [w:] K. Chałubińska-Jentkiewicz, J. Kurek, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Legalis, komentarz do art. 14.

³ Zob. np. K. Puławska, *Podstawy prawne i faktyczne legitymowania* [w:] K. Puławska, M. Komosiński, *Zasadność legitymowania osób*, Zakład Służby Prewencyjnej Centrum Szkolenia Policji, Legionowo, 2019, s. 11.

Wskazać należy również, że zgodnie z art. 14 ust. 3 ustawy, policjanci w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka, a na podstawie jej art. 15 ust. 6 czynności te powinny być wykonywane w sposób jak najmniej naruszający dobra osobiste osoby, wobec której zostają podjęte.

Jak wskazano w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 grudnia 2018 r., konieczność wylegitymowania się może stać się wyłącznie pretekstem do zatrzymania osób, które miały zamiar zaprotestować – do czego prawo przewiduje zarówno Konstytucja, jak i Europejska Konwencja Praw Człowieka. W ocenie Sądu podobne zachowania Policji, podejmowane wobec osoby, która w sposób pokojowy manifestuje swoje poglądy, *mogą wywołać u obywateli efekt mrożący, zniechęcić ich do aktywnego wyrażania swoich poglądów i uczestniczenia w życiu publicznym. Byłoby to bardzo krzywdzące dla rozwoju demokracji*⁴.

Znaczenie wolności słowa zostało podkreślone na gruncie Konstytucji. Zgodnie z art. 54 każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Ograniczenie wolności słowa – na gruncie art. 31 ust. 3 Konstytucji – możliwe jest wyłącznie w ustawie i tylko wtedy, gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Dalej idące ograniczenie jest możliwe dopiero w warunkach stanu nadzwyczajnego, przy czym na gruncie art. 233 Konstytucji, wprowadzenie ograniczeń dotyczących istoty wolności słowa możliwe jest wyłącznie w stanie wyjątkowym albo wojennym.

Podkreślenia wymaga, że wolność wypowiedzi i jej znaczenie w państwie demokratycznym zostały także uwzględnione w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zgodnie z art. 10 Konwencji każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe, a korzystanie z tych wolności może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej. Za L. Garlickim podkreślić należy, że art. 10 nie tylko zakazuje władzy publicznej dokonywania arbitralnych ingerencji w sferę wolności jednostki, ale również nakłada na nie

⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 grudnia 2018 r., sygn. akt XVIII Ko 61/18, LEX nr 2774068.

obowiązki pozytywne, związane z tworzeniem prawnych i faktycznych przesłanek rzeczywistego korzystania przez jednostkę z wolności⁵.

W ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wolność wyrażania opinii stanowi jeden z istotnych fundamentów demokratycznego społeczeństwa⁶. Z tego względu wypowiedzi polityczne i dotyczące spraw o znaczeniu publicznym podlegają szczególnie silnej ochronie. Podejmowanie czynności przez Policję i nakładanie wszelkich sankcji, jak wskazuje L. Garlicki, musi być oceniane nie tylko w kontekście reakcji na konkretną wypowiedź, ale także w aspekcie prewencyjnym, jako ostrzeżenie dla potencjalnych autorów wypowiedzi, wywołujące w debacie publicznej tzw. efekt mrożący⁷. Trybunał podkreśla również, że nawet sama możliwość ingerencji ze strony organów władzy lub ze strony podmiotów prywatnych działających bez odpowiedniej kontroli lub nawet z poparciem władzy może stanowić poważny ciężar dla swobodnego kształtowania idei i debaty demokratycznej oraz może wywierać na nie zniechęcający wpływ⁸.

Obecna sytuacja, wynikająca z ogłoszonego w Polsce stanu epidemii koronawirusa, jest wyjątkowa i daje podstawy do ustanowienia pewnych ograniczeń praw i wolności obywatelskich, a egzekwowanie przestrzegania przyjętych w celu ochrony zdrowia i życia regulacji ciąży na funkcjonariuszach publicznych. Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie jednocześnie podkreślić, że wszystkie podejmowane przez organy publiczne czynności, również czynności zmierzające do zapobiegania rozprzestrzenianiu się COVID-19, muszą być proporcjonalne, pozostawać w zgodzie z obowiązkiem poszanowania godności ludzkiej oraz mieć podstawę prawną.

Mając na uwadze powyższe rozważania, zwracamy się do Pana Komendanta z uprzejmą prośbą o odniesienie się do opisanej sytuacji. W szczególności prosimy o wskazanie podstaw faktycznej i prawnej czynności podjętych przez funkcjonariuszy Policji.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
Łęczyński
Helsińska Fundacja Praw Człowieka
KOORDYNATOR PROGRAMU
INTERWENCJI PRAWNEJ
Piotr Kubaszewski

Helsińska Fundacja Praw Człowieka
SEKRETARZ ZARZĄDU
Piotr Kładoczny

⁵ L. Garlicki [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Komentarz*, Legalis, komentarz do art. 10.

⁶ Wyrok ETPCz z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie *Handyside p. Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 5493/72, § 49.

⁷ L. Garlicki [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja...*

⁸ Wyrok ETPCz z dnia 25 października 2011 r. w sprawie *Altuğ Taner Akçam p. Turcji*, skarga nr 27520/07, LEX nr 1001020, § 81.